W niedzielę, dnia 15 czerwca b. r. o godz. 3 popoł. a w razie braku kompletu o godz. 3½ popołudniu odbędzie się w sali Krak. Stow. Kupców, Grodzka 43

# WALNE ZGROMADZENIE
## KASY KRAKOWSKIEGO STOWARZ. KUPCÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia;
2. Sprawozdanie Dyrekcji;
3. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej i udzielenie absolutorjum;
4. Wybór 9 członków Rady Nadzorczej;
5. Wybór 4 członków Dyrekcji;
6. Wybór 3 członków Komisji rewizyjnej;
7. Wnioski i interpelacje.

*Prezes Rady Nadzorczej.*

---

### KALENDARZYK PODATKOWY NA CZERWIEC.

**Podatek obrotowy:** Do dnia 15 czerwca, mają kupcy I. i II. kategorji handlowej oraz I.—VI. przemysłowej, zapłacić podatek obrotowy za kwiecień. Podatek wynosi 2 i pół procent obrotu.

**Dodatek do patentu.** Do dnia 30 czerwca należy uiścić dopłatę do patentu — (tabela w Nrze z 3-go maja 1924).

**Podatek dochodowy.** Do dnia 24 czerwca należy wpłacić jedną czwartą część podatku dochodowego, obliczonego wedle fasji wniesionej (do 24 maja).

**Podatek majątkowy.** Do dnia 10 czerwca ma każdy płatnik otrzymać wymiar podatku majątkowego a do dnia 10 lipca zapłacić jedną szóstą część podatku majątkowego bez potrącenia zaliczek.

---

**W sprawie zmiany świadectw przemysłowych kategorji wyższych na kategorje niższe.** Jak nas informuje Centrala Kupców w Warszawie, na skutek starań Centrali Związku Kupców, Ministerstwo Skarbu zarządziło, aby przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, pragnące się przenieść do niższej kategorji, mogły to uczynić do dnia 30 czerwca br. Wskutek tego ci wszyscy kupcy, których przedsiębiorstwa wymagają niższego świadectwa przemysłowego, niż obecnie posiadane, będą mogli, składając odpowiednią deklarację, przenieść się aż do 30 czerwca do niższej kategorji.

---

### W SPRAWIE PODATKU MAJĄTKOWEGO.

sprawie podatku majątkowego. W razie HV A90— **W razie otrzymania z Inspektoratu Skarbowego wezwań o wyjaśnienie lub uzupełnienie fasji winni płatnicy bezzwłocznie wezwaniu zadość uczynić. Jeżeli tego nie uczynią, może wymiar podatku nastąpić odmiennie od fasji, od czego niema rekursu.**

---

**WAŻNE DLA IMPORTERÓW.Od 5 czerwca podnosi się opłatę manipulacyjną przy cleniu paczek pocztowych z 5% na 15%. Oznacza to 10% podwyżkę cła.** Wobec tego należy o ile to możliwe nie dysponować przesyłek zagranicznych pocztą.

### Obliczenie czynszu w myśl nowej ustawy o ochronie lokatorów.

Zasadą niniejszej tabelki jest zasadniczy czynsz przedwojenny w wysokości 10 (dziesięć) koron.

10 Koron po potrąceniu 8 procent podatków równają się 9.20 Koron po 1'05 złotych za koronę, czyli 9.66 złotych za 10 koron zasadniczego czynszu przedwojennego.

| | czerwiec | lipiec-wrzesień |
|---|---|---|
| pokój, pokój z kuchnią, kuchnia | —.48 | —.87 |
| 2 do 3 pokoi z kuchnią | 96.6 | 1.35 |
| handel 4 kategorji | 96.6 | 1.35 |
| pracownia rzemieślnicza VIII. kat. | 95.6 | 1.34 |
| 4-pokojowe mieszkanie do 6 pokoi | 1.45.3 | 1.83.5 |
| spółdzielnie robotnicze | 1.45.3 | 1.83.5 |
| pracownie rzemieślnicze VII. kat. | 1.43 | 1.81 |
| mieszkanie 7-pokojowe | 1.93 | 2.32 |
| sklep, którego czynsz w roku 1914 nie przenosił 1500 Koron | 1.93 | 2.32 |
| pensjonaty i pokoje umeblowane | 1.93 | 2.32 |
| sklep, którego czynsz w roku 1914 był wyższy, jak 1500 | 2.42 | 2.80 |

---

**PATENTY** (świadectwa przemysłowe) za rok 1924, wpłacone w Stow. kupców, są do odebrania w sekretarjacie Stow. od dnia 29 maja br. w godzinach od 10 do 1 przedpoł., i od 5—7 popoł.

---

# W jakiej wysokości są płatne przedwojenne długi.

Stanowi o tem Rozporządzenie Prezydenta z 14 maja 1924, ogłoszone w Dzienniku Ustaw z 21-go maja Nr. 42, Ponieważ dla czytelników naszych aktualna i ważna jest kwestja spłaty długów za pobrane towary i długów wekslowych, podamy tu odnośne przepisy do tych długów się odnoszące.

1. Długi, z czasu przed 1 stycznia 1922, pochodzące z pożyczek, z pretensji wekslowych, czekowych i z kredytu otwartego za pobrane towary, przerachowuje się w złotych na 10 procent sumy obliczonej wedle skali zamiany złotych na marki, korony i ruble. Przy długach przedwojennych z przed 1 sierpnia 1914 policza się:

1 złoty równa się 0'375 rublom = 0'95 Koron austro-węgierskich = 0'81 marek niemieckich. Przy długach później powstałych podaje tabela odnośne przeliczenia. I tak przy długach w II. półroczu 1914 roku:

1 złoty równa się 0'40 rublom = 1 korona = 0'85 Marek niem. itd. do kwietnia 1924.

2. Jeżeli pretensje te są **zabezpieczone hipotecznie** wynosi procent spłaty 25 procent do 15 procent, zależnie od powiatu, gdzie nieruchomości leżą.

I tak **w obrębie województwa** krakowskiego 20 procent, lwowskiego 15 procent lub 20 procent, zależnie od powiatu, stanisławowskiego i tarnopolskiego 15 procent.

3. Przy wekslach i czekach miarodajną jest wartość złotego w czasie płatności tychże, przy pretensjach otwartych (kupieckich) data powstania tychże pretensji, (np. kupno towarów na kredyt).

4. Przerachowanie nie może podkopać egzystencji gospodarczej dłużnika i musi być w razie, gdyby taka obawa istniała odpowiednio zredukowane, niżej normy ustawowej.

5. Przyjęte już zapłaty przez wierzyciela nie mogą być później zakwestjonowane z powodu spadku wartości pieniądza w okresie przyjęcia zapłaty, chyba, że przyjęcie było warunkowe, że nadwyżka będzie dochodzona.

Przepisy te odnoszą się naturalnie tylko do tych prawno-prywatnych pretensji przedwojennych, które nie przedawniły. W razie przedawnienia nic płacić nie trzeba.

**Przykład:** Kupiec winien jest jeszcze za pobrane w marcu 1914 towary 1200 Koron. Ponieważ odsetki przedawniają po 3 latach narosły do tej kwoty 6-cio procentowe ustawowe odsetki za 3 tylko lata w kwocie 216 Koron. Razem wynosi więc obecnie całą pretensja 1416 Koron. Wynosi to wedle tabeli 1345 zł., 20 gr. Z tego ma wedle ustawy zapłacić 10 procent, tj. 134 zł 52 gr. — i spłaci tem cały dług.

6. **Wkładki oszczędnościowe w Kasach Oszczędności przerachowują się na podstawie przeszacowania aktywów danej Kasy.**

**Wkłady oszczędnościowe w bankach i PKO** waloryzują się o ile chodzi o wkładki drobne do wysokości 2500 złotych na 5 procent parytetu złotego wkładki; powyżej tej kwoty przerachowuje się tylko według stosunków 1 złoty równa się 1.800.000 mk.

---

## Przed nową płatnością podatku majątkowego

**(między 10 czerwca a 10 lipca).**

W związku z nadchodzącym terminem poboru pierwszej raty podatku majątkowego, której wymiarem mają zająć się komisje szacunkowe w dzienniku ustaw ukazało się rozporządzenie ministra skarbu, stanowiące instrukcję dla komisji szacunkowych.

Rozporządzenie to nakazuje komisjom szacunkowym zbadanie wszystkich zeznań o majątku, złożonych we właściwym terminie przez płatników, zarówno pod względem formy, jak i treści.

Jeżeli komisja stwierdzi w zeznaniu płatnika jakiekolwiek braki i nieścisłości, czy to pod względem formy, czy treści, winna zawiadomić o tem płatnika i naznaczyć termin, w którym winien on braki te i nieścisłości uzupełnić. Uzupełnienie to winno z reguły następować ustnie w formie protokularnej, czyli każdy taki płatnik winien jawić się u przewodniczącego komisji i złożyć protokularne wyjaśnienia, dotyczące jego zeznania.

Jeżeli płatnik zastosuje się we właściwym terminie do wezwania komisji, to na podstawie jego dodatkowych zeznań będzie wymierzona mu prowizorycznie pierwsza rata. Szczegółowe sprawdzenie nowo-podanych szczegółów nastąpi później. Jeżeli zaś płatnik nie zgłosi się na wezwanie komisji, względnie nie udzieli żądanych wyjaśnień, wówczas rata ta zostanie mu wymierzona na podstawie informacji, jakie posiada o jego majątku komisja.

Tym, którzy zeznań nie złożyli, lub złożyli je w terminie późniejszym, rata będzie obliczana na podstawie informacji, jakie posiada komisja, lub jakie zdoła zebrać.

**Jeżeli ktoś zeznania nie złożył, uważając się za nieobowiązanego do płacenia podatku majątkowego,** a komisja jednak posiada informacje, że majątek jego przekracza normy wolne od podatku, to nie może wymierzyć mu podatku na podstawie tych informacji, lecz winna wezwać go do złożenia zeznania i to pod rygorem grzywny. Jeżeli wezwany nie zastosuje się do zarządzenia komisji, grzywna może być powtórzona kilkakrotnie, aż do skutku. Podatek jednak bez otrzymania zeznania nie może być wymierzony.

W ten sam sposób mają postępować izby skarbowe przy badaniu zeznań i sprawdzaniu zeznań osób prawnych.

Po sprawdzeniu i uzupełnieniu zeznań komisja ustali dla każdego płatnika ogólną wartość jego majątku. Wartość ta jednak nie może przekraczać cyfry zadeklarowanej przez płatnika, względnie dodatkowo na wezwanie komisji przezeń uzupełnionej i poprawionej. **Przekraczać cyfrę podaną przez płatnika może tylko wtedy, gdy płatnik nie zgłosi się na wezwanie komisji i nie złoży dodatkowych zeznań.**

Od ustalonej w ten sposób wartości majątku oblicza się pierwszą ratę podatku majątkowego, która ma wynosić jedną szóstą część całego przypadającego podatku. Jeżeli przeto ktoś obowiązany będzie do zapłacenia 60 tysięcy złotych podatku, tytułem pierwszej raty, zapłaci 10 tysięcy złotych.

Komisje winny ukończyć swe prace przed 10 czerwca. Najpóźniej w tym dniu w myśl rozporządzenia każdy płatnik ma otrzymać pisemne zawiadomienie o wysokości wymierzonej mu pierwszej raty podatku majątkowego.

Od obliczenia pierwszej raty, uskutecznionego przez komisję, można odwołać się w terminie 14-sto dniowym do izby skarbowej, która odwołanie takie załatwia ostatecznie bez prawa dalszej apelacji. Od szacunku uskutecznionego przez izbę skarbową (przy osobach prawnych) odwołać się można w tym samym terminie do ministerstwa skarbu, którego decyzja jest również ostateczną.

Termin odwołania liczy się od dnia doręczenia zawiadomienia o wymiarze pierwszej raty. Odwołania składa się tej władzy skarbowej, która wymiar uskuteczniła. Władza ta ma obowiązek sprawdzić podniesione w odwołaniu konkretne zarzuty i odwołanie przekazać właściwej instancji.

Zwracamy uwagę wszystkim, aby w razie otrzymania wezwania komisji o wyjaśnienie lub uzupełnienie fasji (względnie o złożenie fasji — natychmiast to uczynili.

W razie, gdyby temu zadość nie uczynili — nastąpi wymiar bez względu na ich fasje i nie będzie od niego rekursu.

---

**Spekulacja na dyskoncie weksli na tle różnic stopy dyskontowej Banku Polskiego,** zależnie od miejscowości, w której weksel jest płatnym, potęguje ciasnotę na rynku gotówkowym.

# List ojca do syna.

Nie mało zdziwiony jestem twoim listem.

Gdybym nie widział przez okno rozkwitłych drzew, białego kwiatu jabłoni i wiśni, kwitnących bzów i rozkwitłych kasztanów, zaiste myślałbym, że jest teraz szara jesień, i mgły zasłaniają nam promienie słońca, a gęsty deszcz zamienia ulice nasze na ogromne bagna.

Zle jest, mówisz synu, lecz czy nie za wcześnie mówić obecnie o tej sytuacji, wytworzonej bezmyślną gospodarką 5-letniej inlacji. Zapominasz zdaje się, że wyczerpani 5-letnią wojną i blokadą, zupełnie bez kredytu i bez intenzywnej pracy zaczęliśmy, jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej, tańczyć koło marki papierowej, jak koło cielca złotego. Młodzi nasi adepci wszech nauk zasznurowali mocno swe książki i uciekali z ław szkolnych. Kawiarenka była miejscem wielkich interesów, towar przesuwał się tam z rąk do rąk; Oczywiście młodzi zaczynali nabierać wprawy i nie mogło nikogo dziwić, że my starzy poszliśmy w odstawkę. Młodzi opanowali handel, opanowali giełdę, stanowili najlepszą klientelę w bankach. Urzędniczki i urzędnicy bankowi stanęli na wyżynie czasu, inni mniej sprytni rozbijali się autami, tytułowali się bezceremonialnie doktorami, dyrektorami. Dla ludzi tych nic nie było za drogiem, wszystko było na ich usługi.

Taki stan rzeczy musiał się raz skończyć, przecież wiecznie to nie mogło trwać, by każdy lekkoduch był junakiem bez pracy, bez najmniejszych wysiłków.

Twierdzisz synu, że twa fabryka mogłaby nadal być czynną, gdybyś był uzyskał kredyt. Udowodnisz mi, że na głowę ludności przypada obecnie w Polsce 12¼ złotego, że kredyt jest drogi, Bank Polski nie wywiązuje się wobec młodego, dobrze zapowiadającego się przemysłu odpowiednim, tanim kredytem. Synu nie masz racji. Przemysł nie powstaje przez gryndeikę kawiarnianą. Przemysł stwarza się tam, gdzie istnieje pewna wprawa i kultura pracy i pewien już wrodzony talent ludności do danej pracy. Czy nie wiesz, że u nas każdy, kto chciał i nie chciał, zakładał fabryki i każdy oczekiwał olbrzymich zysków. Lecz nie czekał nikt na te zyski, które w przemyśle zazwyczaj nie rosną tak szybko. Każdy przecież był w markach polskich miljonerem, a za jakiś czas i miljarderem, po co więc pracować, skoro te miljardy tak się nowych przemysłowców czepiały.

Gdzie okiem było rzucić, przy każdym skręcie drogi, na każdym ugorze budowano karzełkowate przedsiębiorstwa fabryczne, stworzone w przeciągu bardzo krótkiego czasu kilka tysięcy spółek akcyjnych, wydano kilka miljardów akcji, i wierzaj, że papier zużyty na te akcje — dziś zupełnie bezwartościowe — więcej miał wartości, aniżeli wszystkie te winiety, zwane akcjami.

Mówisz o kredycie zagranicznym, Czy ty zdajesz sobie sprawę, że zagranica ma zupełnie inne wyobrażenie o prowadzeniu fabryk i banków, aniżeli twoi koledzy, którzy są przyzwyczajeni tak szybko zarabiać, jak teraz szybko tracą. „Co nagle, to po djable" mówi trywialne przysłowie ludowe. Bank Polski ma dawać kredyty twierdzisz, zapominasz jednak, że ty w Małopolsce na kredyt się nie doczekasz, gdyż klucze Banku posiadają Warszawiacy, a w syrenim grodzie o podwawelskich potrzebach zupełnie nie myślą. Twierdzisz, że bez szkody mógłby Bank potroić dzisiejszy obrót złotych. Zaczekaj chwilę, nie jedno się zmieni, choć ten, lub ów udaje upartego i nie chce spuścić z tonu. Podatki niebawem nie będą wpływać strumieniami. Proszę cię miej cierpliwość dzisiejszy stan nie może trwać lata. Jeżeli najbliższe tygodnie na ogół nie poprawią sytuacji gospodarczej, to nauczą niejednego żyć oszczędnie, nie jeden sprzeda swoje auto, perskie dywany, nie jeden zrzeknie się tytułu członka rady nadzorczej, bankowca lub bankiera. Będą szukać pracy, będą szanować grosz, bo stan taki, jak wszystko na świecie musiał się raz skończyć. Żałuję, że i ty dostaniesz się w opresję wkutek tego przesilenia, wierzę atoli, że nie będziesz się bawił w mrzonki kredytów rządowych, lub bankowych, lecz postawisz swe przedsiębiorstwo na zdrowych podstawach kalkulacyjnych. Nie tylko rząd ma cię chronić wysokiemi cłami, ale towar Twój ma być marką, którą klientela ma poszukiwać — wówczas bez żadnej ochrony potrafisz utrzymać Twe przedsiębiorstwo i będziesz poważanym.

Wiedz bowiem, że dzisiaj nie ma blokady, że zagranica przeżywa u siebie dosyć znaczne przesilenia gospodarcze, a każdy kraj szuka ekspanzji dla swoich produktów. Różnica między zagranicą, a Polską jest ta, że Polska wywozi surowce i ma na papierze aktywny bilans, a kraje przemysłowe wysyłają produkta gotowe, wysokocenne i na tem zarabia robotnik, przemysłowiec kupiec, przewoźnik itd. Przemysłowiec w Polsce zatracił ten zmysł kupiecki, jaki cechuje przemysłowca zagranicznego. Obecnie nie dotrzymywanie umowy dostaw należy w Polsce do „normalnych zwyczajów handlowych". Wykończenie towaru, ekspedycja, opakowanie, miara, waga, wszystko bagatelizuje się u nas. Proszę oglądnąć sztukę zagranicznego towaru, w jakim stanie przychodzi do sklepu w Polsce, a dla porównania weźmy taką samą sztukę krajowego towaru. Zaniedbanie, często niechlujstwo. Kupiec, to w opinji publicznej parjas — gdyż w mniemaniu władz, kupiec, to paskarz, winien drożyźnie, kupiec wszystko zarobił, słowem kupiec, to nieszczęście Polski.

Mniemanie to nie zostało jeszcze do tej pory wyko rzenionem i jak długo między kupcem a przemysłowcem będzie panowała — jak dotychczas — dysharmonja, tak długo przemysł Polski skazany będzie na wegetację.

Przecież rzeczą kupca jest stworzyć konsumcję, zbierać grosze i przygotować towar dla drobnej konsumcji.

Spróbuj obliczyć, czy to faworyzowanie „konsumów" groszem publicznym, przyniosło komu jakiś pożytek. Przypomnij sobie te wszystkie hasła, jakiemi się u nas operuje, a które chyba nigdzie tak prędko nie rosną i które nigdzie nie znajdą tak

bezmyślnych i łatwowiernych wyznawców, jak w Polsce a zobaczysz, że brak w Polsce najprymitywniejszych zasad — programu gospodarczego. Żyje się w chaosie, coraz to nowe rozporządzenia władz, stwarzają dalszy zamęt, a do spokojnej intenzywnej pracy, nie daje się w Polsce czasu ani kupcowi, ani przemysłowcowi.

Wiele jeszcze u nas zmienić się musi, ale miejmy nadzieję, że kiedyś będzie dobrze. Trzeba jednak pracować, dużo pracować, a nie zdawać się na konjunkturę i protekcję.

---

## O jednolitą ustawę przemysłową.

W dn. 20 maja br. o godz. 11 przedpoł. odbyła się w ministerstwie przem. i handlu pod przewodnictwem ministra Kiedronia konferencja w sprawie projektu ustawy przemysłowej, jednolitej dla całego państwa. Min. Kiedroń w dłuższem przemówieniu zobrazował cel ankiety; mianowicie ustna wymiana zapatrywań, to też powinna być odpowiednio uwzględniona w projekcie polskiej ustawy przemysłowej i umożliwić uzgodnienie sprzecznych pod tym względem zapatrywań i życzeń zainteresowanych kół gospodarczych. Najbardziej rozbieżne zapatrywania ujawniły się, co do następujących kwestji:

1) czy należy żądać dowodów uzdolnienia zawodowego od każdego, kto chce wykonywać handel albo rzemiosło,

2) czy należy rozszerzyć listę tych rodzajów przemysłu i handlu, które wolno wykonywać dopiero po uzyskaniu pozwolenia (koncesji) władzy przemysłowej,

3) czy stworzone na podstawie ustawy przemysłowej korporacje powinny być zrzeszeniami przemysłowemi,

4) czy postanowienia, dotyczące izb rzemieślniczych należy objąć osobnym projektem ustawy.

To są zasadnicze tezy. co do których powinno się wypowiedzieć zebranie. Wniesienie projektu ustawy przemysłowej do sejmu, zaznaczył minister, jest sprawą bardzo aktualną. Ustawa ta powinna uwzględniać opinje wszystkich kół zainteresowanych. Po przemówieniu min. Kiedronia, szef sekcji Dobiecki przedstawił bardziej szczegółowo sprzeczne zapatrywania kół zainteresowanych w sprawach omówionych przez ministra, poczem nastąpiła dyskusja nad wyżej wymienionym tematem.

---

## Kto przegrał i kto wygrał?

Kilka spraw słusznych przegraliśmy w ostatnich dniach. Czytelnicy osądzą, gdzie leży powód naszej przegranej. Kto zyskał na naszej przegranej? Jeżeli sobie to tak wszystko zestawimy, to niejeden będzie w stanie zorjentować się w późniejszym czasie, wyciągnąć w odpowiednim czasie na odpowiedniem miejscu odpowiednie konsekwencje.

### I.

A teraz po rzeczy:

Od miesięcy toczy „Lewiatan" walkę o zmianę obecnie obowiązującej taryfy cłowej. Lewiatan uruchomił cały swój bogaty aparat fachowców i po kilku-miesięcznej pracy, przekonał czynniki rządowe, że obecna taryfa cłowa ma być w bardzo wielu wypadkach jeszcze podwyższoną. W ostatnich dniach 14 podkomisje ostatecznie już cały aparat przeszłej taryfy cłowej przetrutynowały i nie gniewaj się czytelniku-konsumencie, na twoim grzbiecie będzie się obecnie przez lat przynajmniej 10 tuczył bardzo często ograniczony i niezdolny przemysłowiec. Jesteśmy ostatni, którzyby nie popierali całą siłą przemysłu rodzimego, ale ta ochrona cłowa nie ma przecież na celu utorować drogę rozwojowi naszego przemysłu, ale zmusić konsumentów krajowych do zakupna drogiego krajowego produktu, który nie wytrzymuje jakościowo porównania z analogicznym wyrobem zagranicy.

Handel ma ciągle styczność z konsumentem. Handel chce konsumenta zadowolnić. Zdolny kupiec musi przystosować do siły konsumcyjnej odbiorcy towar odpowiedni i trwały. Przegrał batalję kupiec, bo dobry towar będzie obłożony wysokim cłem, a siła kupna konsumentów w Polsce jeszcze przez długie lata nie będzie wielką. Przegrał konsument, bo będzie stale niemiłosiernie wyzyskiwany przez rodzimy „patrjotyczny" przemysł, a tem samem jego stopa życiowa będzie stale niższą od konsumenta krajów, gdzie rząd ma zrozumienie dla całokształtu gospodarczego i nie ulega agitacji pewnych grup. 10 lat nasz konsument uginać się będzie pod jarzmem sztucznej drożyzny, 10 lat nasz przemysł nie będzie w stanie wskutek drogiej produkcji stanąć na rynkach zagranicznych.

### II.

Paszport. Ten symbol niewoli, powoli staje się dla nas niepotrzebnym. Nie ma średnie i małe kupiectwo możności wyjazdu, to nasze rynki zalane są przez zagranicznych komiwojażerów. Oczywiście, że na tem kupiec nie wiele zyskuje, bo nie może stwierdzić, o wiele droższą jest oferta komiwojażera od cen rynkowych w kraju zakupu. Wprawdzie ten komiwojażer nie potrzebuje wydać 500 złotych na paszport do Polski, wprawdzie jest ten komiwojażer zagraniczny wolny od wykupna patentu komiwojażera, jaki zmuszony jest dla swojego podróżującego wykupić kupiec polski, o ile swojego urzędnika wysyła z kraju. Taki komiwojażer może sprzedawać towar zagranicznej firmy kupcom w Polsce i jest wolnym od patentu I. kategorji w przeciwieństwie do **agenta**, który jest obywatelem polskim, mieszka w Polsce, spłaca podatki w Polsce, posiada i kartę przemysłową i świadectwo przemysłowe i płaci podatek obrotu od swojej prowizji.

Wykazujemy dlatego, że znów na paszportach ktoś zyskał i ktoś stracił. Otóż stracił konsument, bo towar tu sprzedawany przez zagranicznych komiwojażerów nie musi być ani lepszy, ani tańszy od towaru, któryby sprowadził kupiec z zagranicy, o ileby chiński mur nas nie odgraniczał od zagranicy. Stracił tutejszy ajent zagranicznych firm, bo musiał się zrzec interesów, bo opłata dla zagranicznej firmy za patent na rok 1924 w wysokości 2.000 złotych w bardzo wielu wypadkach przekra-

czała wysokość prowizji, osiąganej od sprzedaży odnośnego artykułu w ciągu roku. Kto zyskał: zagraniczny komiwojażer i upór p. Grabskiego.

III.

Trzecią z rzędu sprawą jest nominacja członków do Komisji szacunkowej dla podatku majątkowego z ramienia zrzeszeń, należących do związku stowarzyszeń kupieckich zachodniej Małopolski, popieranej w swoich prawach przez ustawę, przez rozporządzenie Ministra Grabskiego, który normalnie znosi ustawy.

Otóż oświadczamy tu zupełnie otwarcie: Zostaliśmy przy nominacjach wyrzuceni poza nawias. Każda inna organizacja uzyskała prawem przepisane zastępstwo. Kupiectwo żydowskie, które stanowi zwartą organizację, które nie żądało niczego więcej, jak tylko tego, do czego je uprawnia ustawa, które na rzecz sanacji skarbu tytułem zaliczek i podatków już nie mało złożyło i które dalsze czekają ciężary, tu w Krakowie, gdzie pono przy ulicy Helclów panował duch obywatelski, zostało dotkliwie pokrzywdzone. Stała się rzecz, która jest chwilowo dla nas niezrozumiałą. Bo pytajmy się kto zyskał na tem, że naszej listy, dyrektor Izby Skarbowej zupełnie prawie nie uwzględnił?

Do tej sprawy, skoro się dokładnie wyświetli, powrócimy. Bo nie może tu być mowa o przeoczeniu; naszą listę popierała Izba Handlowa, a chyba niema żadnego innego zrzeszenia płatników, któreby było upoważnionem do zastępstwa kupiectwa żydowskiego, jako Związek Stowarzyszeń Kupieckich Zachodniej Małopolski.

## Kto dostaje paszporty ulgowe.

Podaliśmy już, że otrzymała je p. Mesal, primadonna operetek warszawskich. Jak nam z prowincji donoszą, otrzymują je wyżsi urzędnicy i krewni ich.

Pozatem otrzymują je różne deputacje, wyjeżdżające za granicę. „Naprzód" z 26 maja br. donosi o tem, jak następuje:

„Czytamy w ostatnim „Tygodniku Ilustrowanym" w artykule o jubileuszu kardynała Merciera w Brukseli, że z tej okazji złożyła mu gratulacje delegacja z Polski, składająca się z 70 osób (wyraźnie siedmdziesiąt) którą prowadził nasz poseł belgijski hr. Sobański. Delegacja ta wyjechała za paszportami ulgowymi i w tym wypadku uznał rząd, że osoby te raczej zasługują na ulgę, niż 70 osób chorych, dla których wyjazd zagranicę może być uleczeniem, względnie znaczną ulgą w chorobie i cierpieniach. Przed paru miesiącami doniosły też dzienniki, że p. Messal również uznana została za godną otrzymania paportu ulgowego, o który daremnie kołatają prawdziwie chorzy, nie będący jednak gwiazdami operetek. Rzucamy wobec tego myśl, czyby poszczególne województwa, które ulg paszportowych udzielają, nie zechciały podać co miesiąc dziennikom tych 8—10 nazwisk uprzywilejowanych, które ulgi otrzymują, aby szerszy ogół był przynajmniej zorjentowany, od jakich wymogów, czy też dla jakich celów ulgowe paszporty władze nasze wydają".

Widzimy więc, że ulgi otrzymują wszyscy, tylko nie ci, którzy z powodu choroby lub z przyczyn gospodarczych wyjechać muszą. — Przewidywaliśmy to od początku.

## Wzrost wpływów z danin i monopoli.

### Podatki bezpośrednie.

| | |
|---|---|
| W styczniu wpłynęło 7.758.116; | |
| bez podat. majątkowego | 5.969.529 zł. |
| w lutym wpłynęło 35.262,353; | |
| bez podatku majątkowego | 7.304.771 zł. |
| w marcu wpłynęło 59.133.894; | |
| bez podatku majątkowego | 12.636.426 zł. |
| w kwietniu wpłynęło 50.291.950; | — |
| bez podatku majątkowego | 32.313,111 zł. |

### Podatki pośrednie.

| | |
|---|---|
| W styczniu wpłynęło | 8.303.499 zł. |
| w lutym " | 11.690.764 zł. |
| w marcu " | 15.335.843 zł. |
| w kwietniu " | 16,950.457 zł. |

### Cła przywozowe.

| | |
|---|---|
| W styczniu wpłynęło | 5.358.848 zł. |
| w lutym " | 7.969.848 zł. |
| w marcu " | 13.058.175 zł. |
| w kwietniu " | 21.137.899 zł. |

### Różne opłaty, stemple, grzywny.

| | |
|---|---|
| W styczniu wpłynęło | 2.538.320 zł. |
| w lutym " | 3.916.607 zł. |
| w marcu " | 5.945.572 zł. |
| w kwietniu " | 6.022.529 zł. |

### Opłaty wywozowe.

| | |
|---|---|
| W styczniu wpłynęło | 334.432 zł. |
| w lutym " | 397.542 zł. |
| w marcu " | 2.020.069 zł. |
| w kwietniu " | 3.311.330 zł. |

### Monopole.

| | |
|---|---|
| W styczniu wpłynęło | 3.500.544 zł. |
| w lutym " | 4.227.140 zł. |
| w marcu " | 8.235.680 zł. |
| w kwietniu " | 10.617.621 zł. |

### Ogólne wpływy z danin i monopolów.

| | |
|---|---|
| W styczniu wpłynęło | 27.793.761 zł. |
| w lutym " | 63.464.256 zł. |
| w marcu " | 103.729.136 zł. |
| w kwietniu " | 108.331.788 zł. |

## Pierwsze sprawozdanie Banku Polskiego.

Ostatni numer „Monitora Polskiego" zawiera sprawozdanie Banku Polskiego za pierwszą dekadę swej działalności, to jest na dzień 10 maja. Bilans przedstawia się w złotych następująco:

AKTYWA

| | |
|---|---|
| Złoto według parytetu | 70,374.462'42 |
| Waluty, dewizy i inne należności zagran. według wartości w złocie | 207,169.244'61 |
| Portfel wekslowy | 118,185.430'32 |
| Pożyczki udzielone pod zastaw papierów procentowych | 928.986'80 |
| Inne aktywa | 46.506.625'22 |
| | 443,164.749'38 |

PASYWA.

| | | |
|---|---|---|
| Kapitał zakładowy | | 100,000.000'— |
| Obieg biletów bankowych | | 111.116.880'— |
| Rachunki żyrowe i natychmiast płatne zobowiązania: | | |
| A. **wkł. żyr.** | | |
| a) Centralna Kasa Państwowa i inne kasy państwowe | 14,707.355'96 | |
| b) Rachunki pryw. | 52,454.238'47 | |
| B. **natych. pł. zobow.** | | |
| a) Minister. skarbu rachunek specjalny | 131,904.542'14 | |
| b) Zobowiązanie w walucie zagranicznej wlg wartości w złocie | 27,628.019'29 | |
| c) Inne rachunki | 3,334.067'15 | 230,028.211'01 |
| Inne pasywa | | 2,019.658'37 |
| | | 443,164.749'38 |

Jak z powyższego sprawozdania wynika, Bank Polski posiada poważne aktywa w złocie, oraz w walutach i dewizach zagranicznych, które razem przekraczają 277 miljonów złotych, gdy tymczasem obieg biletów bankowych wynosi zaledwie nieco ponad 111 miljonów złotych. Innemi słowy, każdy baknot złotowy pokryty jest blisko dwa i pół razy złotem. To niedostateczne nasycenie rynku pieniężnego baknotami złotowymi jest jedną z głównych przyczyn obecnie panującej nędzy kredytowej. Również portfel wekslowy jest, nawet na nasze stosunki, minimalny, co świadczy, że dyrekcje Banku Polskiego nie kwapi się zupełnie z udzieleniem kredytu przemysłowi.

W pasywach Banku uderza wysokość natychmiast płatnych zobowiązań na rzecz ministerstwa skarbu, która to pozycja wynosi 131,904.532.14 złotych. Zobowiązania te powstały z tytułu przeniesienia na własność Banku Polskiego nieruchomości dawnej PKKP, złota, kosztowności, składanych na skarb narodowy itp.

# KRONIKA.

**Czecho-Słowacja uzyskała obecnie pożyczkę** w Nowym Jorku na 8 milj. dolarów i w Londynie na 2 milj. funtów na 8 procent. Pierwszą udzieliło konsorcjum bankowe Speyer, drugie Rotschild. Warunki są nader korzystne, bo Czechosłowacja płaci tylko 2 procent wyższy procent, niż Holandja, uchodząca w świecie międzynarodowym za najsolidniejszego dłużnika — która równocześnie uzyskała w banku Kuhn, Loeb w Nowym Jorku 40 milj. dolarów na 6 procent.

Temi samemi pożyczkami — jak zapewniał p. Kucharski obsypywano go w Londynie — musiał je jednak z góry wykluczyć, bo to był kapitał żydowski! Obecnie czyni wprawdzie o nie starania p. Grabski — ale idzie to już o wiele trudniej, gdyż rynek światowy pieniężny jest dla nas jeszcze zamknięty.

**Cena cukru w Czechach** wynosi na kampanję 1924—1925 za 1 kg. kostki 4'40 = 1.100.000 marek.

**Wartość naszego obiegu pieniężnego** wynosi obecnie około 360 miljonów złotych (w Czechach o mniej, niż połowie ludności około miljarda złotych). Jeszcze w styczniu wynosiła wartość obiegowa około 50 milj. złotych, — a więc wzrosła obecnie przeszło 7-krotnie. Mimo to odczuwamy obecnie ogromny brak i ciasnotę gotówki.

**Towary wełniane.** Łódź. Materjały z przędzy zagranicznej (w dolarach za metr): kostjumowe II.-go gat. 1,40; ubraniowe I. gat. 2,60; II. gat. 1,95, marengo II. gat. 2,75; boston czeski 4,10; welur 2,50; bielskie ubraniowe 3,20; cajg bawełniany 0,48; trykotina I. gat. 0,65. Łódź żyje obecnie pod hasłem redukcji i zatargów urlopowych w przemyśle. Ceny wyrobów łódzkich są o 30 procent droższe od czeskich, a nawet nie wytrzymują konkurencji materjałów angielskich, to też przez obniżenie kosztów produkcji przemysł chce odzyskać swoją zdolność konkurencyjną. Robotnicy żądają obniżenia cen materjałów, a potem dopiero redukcji płac. Kupcy zamiejscowi chcą w Łodzi nabywać jedynie na weksle, czego przy drożyźnie dyskonta (10 proc. mies.) i niepewności na rynku gotówkowym — hurtownicy łódzcy nie chcą akceptować. Ostatnie dnie przyniosły lekkie ożywienie w handlu detalicznym, zwłaszcza zauważa się popyt na lepsze materjały, co jednak w żadnej mierze nie wpływa na handel hurtowy.

**Związek fabrykantów łódzkich** wypowiedział w dniu 19 bm. z terminem 2-tygodniowym umowę zbiorową z dnia 6 lutego, regulującą zarobki w przemyśle włókienniczym.

**Rozporządzeniem Min. Skarbu** ogłoszonem w Dz. U. P. Nr. 42 z dnia 21 maja br. podwyższono opłatę manipulacyjno-celną od przesyłek nadchodzących pocztą (również pocztą lotniczą) z 5 na 15 procent, co równa się podwyższeniu cła przy takich przesyłkach o 10 procent.

Zwracamy zatem uwagę na dzisiejsze ogłoszenie firmy spedycyjnej Leinkauf, która podjęła z powrotem przedwojenny ruch paczkowy z Wiednia do Polski, przyczem opłata manipulacyjna od paczek sprowadzonych przez wspomnianą firmę wynosi tylko 5 procent.

Podjęcie przez firmę Leinkauf ruchu paczkowego należy powitać z uznaniem, albowiem kupiectwo nasze będzie w możności korzystać z usług wspomnianej firmy, zaoszczędzając sobie płacenie podwyższonej na 15 procent opłaty manipulacyjno-celnej.

Jak się dowiadujemy, firma Leinkauf liczy tytułem przewoźnego te same należytości, co poczta.

**Donkiszoterja.** Jak donosi „Tygodnik handlowy" powołało Ministerstwo Spraw wewnętrznych specjalną **komisję, która bada** w Warszawie wszystkie akta spraw, wszczętych przez Urząd Walki z lichwą. Komisja ta przyczyni się niewątpliwie bardziej do potanienia towarów — niż obecnie panująca stagnacja.

**6-procentowe bony złote,** w których urzędnicy otrzymali część pensyj w miesiącu marcu, mogą być regulowane w PKO ze stratą, gdyż różnica kursu 1 bonu wynosi 160.000 marek.

**Bezcelowe rozporządzenie.** Ministerstwo Skarbu opracowuje projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, upoważniającego Ministra Skarbu do oganiczenia stopy procentowej i prowizji pobieranej przez przedsiębiorstwa trudniące się interesami bankowymi. Rozporządzenie to ma na celu — wedle oficjalnego komunikatu — potanienie kredytu na potrzeby życia gospodarczego.

Uważamy tego rodzaju rozporządzenie za bezcelowy i typowy objaw regulowania u nas życia gospodarczego zapomocą ukazów władzy — które dlatego celu żadnego nie osiągnie. Pieniądza u nas jest taki brak, że normowanie ustawowe wysokości procentu — uważamy za niepolityczne, i za nie przyczyniające się do powiększenia jego podaży.

Zagranica pożycza nam wogóle bardzo niechętnie, — a jak się dowie o reglementacji procentów — to wycofa te nikłe kapitały, które ma u nas w ubiegu.

Dla potrzebujących pieniędzy lepiej jest zaś zapłacić za nie wyższe nawet odsetki — niż na niskie ich wcale nie dostać. Skutkiem tego rozporządzenia będzie, że bardzo nieliczni będą płacili nizkie oficjalne odsetki — a wszyscy inni o wiele wyższe, nieoficjalne — tem wyższe, że zabronione.

**Dnia 23 maja br. na posiedzeniu Sejmu** złożono do laski marszałkowskiej wniosek od koła żydowskiego, w sprawie systematycznego eliminowania ludności żydowskiej przy rozważaniu i rozstrzyganiu najważniejszych spraw państwowych.

Wniosek oskarża prezesa ministrów, że nie powołał do: rady finansowej, rady gospodarczej, rady nadzorczej Banku polskiego, komitetu celnego, rady oszczędnościowej, rady kresowej itp. żadnego przedstawiciela ludności żydowskiej i wnosi: „Sejm nie aprobuje stanowiska rządu eliminującego pewną część społeczeństwa ze współpracy w powołanych do życia przez rząd instytucjach".

**Drożyzna towarów spowodowała częściowo stagnację w obrotach handlowych.** Z kół kompetentnych informują nas: Stopa procentowa w operacjach pozabankowych, mimo stabilizacji, jest jeszcze bardzo wysoka, od gotówki w złotych biorą do 10 proc. miesięcznie, od pożyczek w dolarach do 8 procent miesięcznie. — Ponieważ dziś nikt nie ucieka od posiadanej gotówki przez lokowanie jej w towarach, nieruchomościach, czy walutach, a odwrotnie wszyscy ograniczają zakupy tylko do koniecznej potrzeby, przeto powstała w ten sposób stagnacja powoduje, iż kupiec, względnie przemysłowiec, musi towar przetrzymać miesiąc, albo dłużej, przez co naturalnie przy tak wysokiej stopie procentowej towar musi zdrożeć o 10 procent, jeżeli ma być sprzedany bez straty.

**Telegramy listowe między Polską a Austrją.** Począwszy od 1 czerwca zaprowadzone będą między Polską a Austrją telegramy listowe ze zniżką 50 procent normalnej taryfy, tj. po 12 i pół centyma od wyrazu. Telegramy listowe dopuszczone są na razie w urzędach pełniących służbę telegraficzną przez całą dobę, względnie przez cały dzień. Telegramy listowe doręczane będą przez listonosza wraz z korespondencją zwykłą.

**Strejk włókienniczy w Bielsku trwa.** Powstały na tle żądań ekonomicznych strejk włókienniczy w Bielsku trwa w dalszym ciągu. Jak się dowiadujemy, robotnicy prowadząc pertraktacje z przemysłowcami, zredukowali swoje żądania podwyżki ze 100 procent na 80 proc. Warunków tych przemysłowcy uznać nie chcą.

**Kilka cyfr z Anglji.** Od grudnia roku 1919 zmniejszył się przez opłatę dług państwowy o 650 miljonów funtów. Obecny minister Skarbu Snowden, przewiduje w swoim budżecie na rok obecny na spłatę długu dalsze 45 miljonów funtów. Snowden wprowadza zniżkę cła na artykuły codziennej potrzeby i tak np. dla herbaty o połowę, na cukier i inne importa.

**Możliwy eksport do Anglji kilimów i batików.** Wśród szeregu artykułów, jakie moglibyśmy w zasadzie eksportować do Anglji, dotychczas największym zbytem cieszyły się kilimy i batiki, co do których czynione były próby wprowadzenia ich na rynek angielski. Jednakże targi angielskie są bardzo wymagające i realizacja eksportu polskiego do Anglji na większą skalę wymaga nieodzownie dotrzymywania następujących punktów: 1) wszystkich warunków umowy, 2) regularnej dostawy towaru w większej ilości, 3) niepodbijania cen, 4) zwłaszcza ścisłego przestrzegania, aby towar odpowiadał próbom. Przy zachowaniu tych warunków stopniowe zdobycie targu angielskiego będzie możliwe, a targ ten będzie konserwatywny, raz zdobyty pozostanie pewnym i stałym. Początkowo zysk z eksportu do Anglji musi być nieduży, ale stopniowo będzie się ciągle zwiększał i może dojść do znacznych rozmiarów. Tej taktyki trzymały się wszystkie kraje, które sobie ten targ już zdobyły.

**Jeszcze o kosztach wojennych.** „The interallied debt" oblicza koszta wojenne na podstawie siły kupna dolara z roku 1913 na głowę ludności Anglji na 524'25 dolarów; Francji na 280'20 dolarów; Włoszech na 124'59 dolarów; Stanów Zjednoczonych na 176'91 dolarów; Niemiec na 292'57 dolarów. Straty w ludziach oblicza na 2'35 procent ludności Niemiec, na 2'30 procent ludności francuskiej.

**Obniżenie podatku węglowego.** Jak się dowiadujemy, zatwierdzony został projekt obniżenia podatku węglowego; na Górnym Sląsku z 15 procent na 5 procent, w Zagłębiu Dąbrowskiem z 12 i pół proc. na 3 proc. Rozporządzenie to obowiązywać będzie wstecz, począwszy od dnia 15 maja br. Dotychczas jednak nie zostało ono ogłoszone.

**Projekt ustawy o ubezpieczeniu społecznem.** Ministerstwo pracy i Opieki Społecznej opracowało projekt ustawy o zabezpieczeniu na wypadek, niezdolności do pracy, starości i śmierci. Ustawa ta, uzgodniona już została w innych ministerstwach, a w treści swej wprowadza w całem państwie ubezpieczenia rentowe dla wszystkich oddających pracę w najem. Ma ona objąć również urzędników prywatnych.

# Rozkład jazdy ważny od 1-go czerwca 1924.

| Odjazd z stacji | | | | | | | | | | Kraków w kierunku | Przyjazd do Krakowa z stacji | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| P2·15 | 4·— | 7·18 | 10·25 | 14·20 | 17·45 | — | — | — | — | **Piotrowice** | 9·50 | P10·40 | 15·40 | 19·— | 22·45 | P1 26 | — | | — | — |
| P2·15 | 4·— | 7·18 | 10·25 | 14·20 | 17·45 | 10·25 | — | — | — | **Bielska** | 7·25 | 9·50 | 10·40 | 15 40 | 19·— | 24·45 | P1·26 | — | — | — |
| P0·05 | P0 30 | 8·35 | P14 10 | P17 05 | 19·15 | 20 05 | — | — | — | **Warszawa** | P4·15 | P6·20 | 8·20 | 8·35 | 16 50 | P22·05 | — | — | — | — |
| 7·05 | P17·15 | P19 05 | 19·15 | 20 05 | 21·45 | P22 20 | — | — | — | **Dęblin** | 5·10 | 8 20 | 8·35 | 16·50 | P22·05 | — | — | — | — | — |
| 10·05 | P19·05 | 21·45 | P22·20 | — | — | — | — | — | — | **Poznań** | 5·10 | P6· | P10·05 | P12·50 | 16 50 | 20·50 | — | — | — | — |
| 7·05 | 10 05 | P14·10 | P17·05 | P19 05 | 19 15 | 20·05 | 21·45 | P22 20 | — | **Katowice** | P6·— | 8·20 | 8·35 | P10 05 | P12 50 | 16·18 | 20 50 | P22·05 | — | — |
| 8·25 | 13 50 | 20 20 | — | — | — | — | — | — | — | **Wieliczka** | 7 28 | 12 30 | 18 20 | — | — | — | — | — | — | — |
| P1 55 | P6·40 | 7·55 | 10 25 | P13·15 | 15·20 | 20·10 | 21·15 | 23·20 | — | **Rzeszów** | P1·48 | 5 15 | 6·48 | 9·45 | 13·40 | P16·25 | 18·45 | 21·25 | P21·50 | — |
| P4·45 | P6 40 | 10·25 | 11 15 | – | — | — | 22 25 | — | — | **Tarnów-Krynica** | 17 20 | 18·30 | P23·47 | Krynica | 6·48 | 7 45 | 9 35 | 13 40 | — | — |
| 7·55 | 20 10 | — | — | — | — | — | — | — | — | **Dębica-Lublin** | 7·45 | 13 40 | P1·48 | 13·40 | — | — | — | — | — | — |
| 19·15 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | **Bochnia** | 6·35 | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| 13·40 | z Grzegórzek | | 9·20 | 20·05 | — | — | — | — | — | **Kocmierzów** | 12 40 | do Grzegórzek | | | 7·— | 18·42 | — | — | — | — |
| P5·20 | P7·35 | 8 50 | 13 30 | 14·10 | 19 50 | 23·35 | — | — | — | **Skawina** | 5 52 | 6 55 | 7 52 | 15·06 | 20·20 | P21·10 | P22 80 | — | — | — |
| 8·15 | 11 25 | 14·10 | — | — | — | — | — | — | — | **Skawina-Oświęcim** z stacji Płaszów | 7 52 | Płaszów | 18·30 | — | — | — | — | — | — | — |
| 8 50 | 13·30 | 19·50 | — | — | — | — | — | — | — | **Nowy-Sącz via Sucha** | 6·55 | 15·06 | 20·20 | — | — | — | — | — | — | — |
| P5·20 | P7·35 | 8·50 | 13·30 | 23·35 | — | — | – | — | — | **Zakopane** | 5 52 | 15·06 | 20·20 | P21·10 | P23 30 | — | — | — | — | — |
| 4·20 | 14·30 | - | — | — | — | — | — | — | — | **Niepołomice** | 8·20 | 17·— | — | — | — | — | — | — | — | — |

**P** oznacza pociąg pospieszny, czas od 12 do 24 oznacza czas od 12 w południe do 12 w nocy.